

Blask księżycyca dziwnie mdły
Oświecił jego ciało
Jemu jest ciągle mało
I jest taki strasznie zły

Że musi znowu ruszyć
W miasto w miesiąca blasku
Znaleźć się znów w potrzasku
I ludzką słabość skruszyć

Polizał bark językiem
I zawył w bezkres nocy
A ona pełnią swej mocy
Odpowiedziała krzykiem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

JNK NM, dodano 14.01.2007 21:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.